

Ząbek, Oświecony (feat. TymeK)

[Refren]

Oświecony ja, oszpecony ten nasz kraj,
Przybijać chcą mnie do chodnika,
Ale nie dam się im suką na,
Mijam, mijam cały kraj, z lotu ptaka sram na was,
Przybijać chcą mnie do chodnika,
Nie dam się im suką na,
Oświecony ja, oszpecony ten nasz kraj,
Przybijać chcą mnie do chodnika,
Nie dam się im suką na,
Mijam, mijam cały kraj, z lotu ptaka sram na was,
Przybijać chcą mnie do chodnika,
Ale nie dam się im suką na,
Nie dam się im suką na x3

[TYMEK]

Poszło już ziomalą w pięty , myśleli, że są tu gorsi, lepsi,
Nie ma tu gorszych, lepsi są świetni,
Świetni na rano, na kaca, na błędy,
Świetni na zwyczajne życie, na życie ty,
Chcesz mnie na bicie to dawaj kwit, to są moje sny, moje miliony, moje miliony,
Dzisiaj jebać ich.. A (?) zerować na mnie, nie podwali dłoni gdy potrzebowałem jej,
Pomocy by stać na nogach pierdole, dzisiaj wyciek między dłonie wasze pierdole,
Co o mnie myślisz... Suko milczysz...
Od tej smyczy mam odciski, trzymając za mordę pyski, co o mnie myślisz...
Suko milczysz... Od tej smyczy mam odciski, trzymając za mordę pyski...

[Refren]

Oświecony ja, oszpecony ten kraj...
NIE, NIE DAM SIĘ IM SUKĄ NA..
Oświecony ja, oszpecony ten nasz kraj,
Przybijać chcą mnie do chodnika,
Ale nie dam się im suką na,
Mijam, mijam cały kraj, z lotu ptaka sram na was,
Przybijać chcą mnie do chodnika,
Ale nie dam się im suką na,
Nie dam się im suką na.. x4

[ZĄBEK]

Prosto w twarz wieje mi wiatr,
Ścieżki czarne od brudu i kłamstw,
Na krawędzi obserwuje mój świat, gdzie nikt nie widzi i mogę być sam,
Myślę, czy skoczyć tam w dół, zgasić swój ból, czując ten chłód,
Idę ulicą jak hobbit, nie widzą tu moich słabości, moje życie to jest pościg,
Znam cenę możliwości, nie złamiesz moich kości, wyciągam tu wnioski,
Przejdę boso jak Cejrowski, chodź mówią mi zwolnij, to biegnę tam dalej,
Przez fabryki absurdów i szaleństw, tam gdzie ciągle jest melanz i balet,
To nie jest dla mnie, wole zachować mój zdrowy charakter, ej..
Poczeka chwile o.. Jeszcze nie skończyłem, przedzieram na pół wilczy bilet,
Nie dam sobie wmówić, że jestem debilem, łapie chwile wiem po co żyje,
Czuje zazdrość chwyta za szyję, oddycham by pokazać mą siłę,
Suko nie znasz mnie a wymawiasz me imię o..
Proszę daj już lepiej spokój, nie potrzeba nam dziś nic, wystarczy tylko chwila,
Zamykam drzwi...